

Sygnatura akt I C 1859/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 22 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Agnieszka Libiszewska

Protokolant:St. sekr. sąd. Alicja Lisiecka

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. C.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. C. kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2015 r. do zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.717,00 zł (jeden tysiąc siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu.

SSR Agnieszka Libiszewska

Sygn. akt I C 1859/15

UZASADNIENIE

Powódka D. C. wniosła o zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 10.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2015 r. do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu powódka wywiodła, iż w dniu 23 maja 2013 r. naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki M. (...) nie zachowała należytej ostrożności podczas przejazdu przez przejazd kolejowy i nie ustąpiła pierwszeństwa przejeżdżającemu po tym przejściu rowerzyście – S. W. – potracając go śmiertelnie. Wyrokiem z dnia 1 lipca 2013 r., wydanym w sprawie II K 1760/13, Sąd Rejonowy w K. uznał powódkę za sprawcę powyższego wypadku drogowego i za to skazał ją na 2 lata pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Ponadto ww. Sąd orzekł w stosunku do powódki karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10,00 zł każda. Sąd orzekł także środki karne w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres 3 lat oraz zasądził od powódki na rzecz Z. W. (żony poszkodowanego) kwotę 6.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia, a na rzecz syna poszkodowanego – J. W. - kwotę 4.000,00 zł z tytułu ww. zadośćuczynienia. W dniu 21 października 2014 r. powódka uiściła ww. kwoty.

D. C. była ubezpieczona w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej. Pismem z dnia 24 kwietnia 2015 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwot uiszczonych z tytułu

zadośćuczynienia w ramach regresu. Pismem z dnia 20 maja 2015 r. pozwana odmówiła zapłaty ww. roszczenia, wskazując, że brak jest podstaw do wypłacenia zadośćuczynienia, uiszczonego w oparciu o art. 46 kk.

Zdaniem powódki zasadność domagania się zwrotu wypłaconych z tytułu zadośćuczynienia kwot została potwierdzona przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. w sprawie III CZP 31/11, w której Sąd Najwyższy wskazał, że ani z art. 822 § 1 kc, ani z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK nie wynika wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy obowiązek naprawienia szkody został orzeczony jako środek karny. Jeśli chodzi o roszczenie o odsetki, to zostało ono wyliczone przez powódkę od dnia następnego od decyzji odmownej pozwanej, określonej w piśmie z dnia 20 maja 2015 r.

Pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwana zarzuciła, że zadośćuczynienie orzeczone wyrokiem karnym nie jest objęte ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Według pozwanej, konstrukcja umowy odpowiedzialności cywilnej i obowiązujący stan prawny w zakresie tego ubezpieczenia pozwala na ogólne stwierdzenie, że odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela odnosi się jedynie do cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody, a nie do jego ewentualnej odpowiedzialności karnej. Przy przyjęciu jednak dopuszczalności roszczenia regresowego w takiej sytuacji dolegliwość środka karnego byłaby, zdaniem pozwanej, iluzoryczna.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Właścicielem samochodu marki M. (...), numer rejestracyjny (...) jest D. C..

/bezsporne, dokumenty, znajdujące się w aktach szkody pozwanej nr (...)

Właścicielkę powyższego auta łączyła z Towarzystwem (...) S.A. w W. umowa ubezpieczenia OC.

/bezsporne/

W dniu 23 maja 2013 r. ok. godz. 11.00. w K. na ul. (...) powódka umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując ww. samochodem, poruszając się z prędkością dużo większą niż dopuszczalna nie zachowała szczególnej ostrożności podczas zbliżania się i przejeżdżania przez przejazd kolejowy w chwili, gdy był on zamykany oraz zbliżając się do oznakowanej poziomymi i pionowymi znakami przejścia dla pieszych i ścieżki rowerowej nie ustąpiła pierwszeństwa przejeżdżającemu po tym przejściu i ścieżce rowerowej z lewej strony na prawą rowerzyście S. W., uderzając w niego, wskutek czego doznał on obrażeń ciała powodujących jego zgon. Za czyn ten powódka została skazana wyrokiem Sądu Rejonowego w K.z dnia 1 lipca 2014 r., sygn. akt II K 1760/13 na karę pozbawienia wolności 2 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat.

Ponadto powódka została skazana na karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10,00 zł każda. Sąd orzekł także środki karne w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres 3 lat oraz zasądził od powódki na rzecz żony poszkodowanego Z. W. (kwotę 6.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia, a na rzecz syna poszkodowanego – J. W. - kwotę 4.000,00 zł z tytułu ww. zadośćuczynienia. W dniu 21 października 2014 r. powódka uiściła ww. kwoty. Pismem z dnia 24 kwietnia 2015 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwot uiszczonych z tytułu zadośćuczynienia w ramach regresu. Pismem z dnia 20 maja 2015 r. pozwana odmówiła zapłaty ww. roszczenia.

/bezsporne/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione wyżej dokumenty, które nie budziły, w ocenie Sądu, wątpliwości co do autentyczności jak i wiarygodności, a co istotne - nie zostały skutecznie zakwestionowane przez żadną ze stron.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd zważył, co następuje :

Przede wszystkim należy wskazać, że sporna między stronami nie jest wysokość roszczenia, a zasada odpowiedzialności.

Zasadniczą kwestią, wymagającą rozważenia w niniejszej sprawie dopuszczalność wystąpienia z roszczeniem regresowym przez powódkę w sytuacji, gdy obowiązek naprawienia szkody powstał w postępowaniu karnym. W orzecznictwie prezentowane są trzy rodzaje koncepcji, definiującej istotę obowiązku naprawienia szkody w wymienionych okolicznościach. Według pierwszej z nich obowiązek naprawienia szkody w postępowaniu karnym ma przede wszystkim funkcję penalną, według drugiej koncepcji nad funkcją penalną przeważa funkcja kompensacyjna. Trzecia koncepcja wskazuje na mieszany charakter ww. roszczenia, penalno – kompensacyjny, przy czym w myśl tej koncepcji obie funkcje mają równorzędne znaczenie.

Należy w tym miejscu wskazać, że obowiązek naprawienia szkody w postępowaniu karnym przewidziany jest w art. 39 pkt 5 i 46 § 1 kk, 67 § 3 kk i art. 72 § 2 kk.

Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie koncepcją, która najpełniej odpowiada istocie obowiązku naprawienia szkody, jest przyjęcie, iż obowiązek naprawienia szkody, orzeczony w postępowaniu karnym charakteryzuje się przewagą cechy kompensacyjnej.

Warunkiem orzeczenia tego środka jest istnienie szkody w chwili orzekania w sprawie karnej. Nie chodzi przy tym wyłącznie o represję, a o spełnienie podstawowego warunku orzeczenia ww. środka – istnienie szkody w chwili orzekania. Obowiązku naprawienia szkody bowiem nie orzeka się w sytuacji, gdy szkoda została naprawiona nie przez sprawcę albo inną osobę. Skoro naprawienie szkody także przez osobę trzecią stoi na przeszkodzie orzeczeniu powyższego środka, to nie sposób przyjąć, że dominującą funkcją tegoż obowiązku jest funkcja penalna. Szczególnie że w myśl art. 415 § 6 kpk nie orzeka się obowiązku naprawienia szkody także w przypadku, gdy roszczenie z tego tytułu jest albo było objęte innym postępowaniem. W sytuacji nadto, gdy obowiązek naprawienia szkody orzeczony w postępowaniu karnym nie pokrywa całości szkody, to zgodnie z art. 415 § 2 kpk (dawny art. 416 § 6) pokrzywdzony może dochodzić uzupełnienia roszczenia w postępowaniu cywilnym. Co więcej – w sytuacji, w której już po zakończeniu postępowania szkoda zostanie naprawiona przez inny podmiot niż sprawca, może on uchylić się od zrealizowania nałożonego już obowiązku poprzez pozbawienie wykonalności orzeczenia w tej części. Należy wreszcie wskazać, że pokrzywdzony może wystąpić z żądaniem naprawienia szkody bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi w trybie art. 19 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń komunikacyjnych, a to z kolei może doprowadzić do sytuacji wypłaty odszkodowania, zanim sprawca zadośćuczyni obowiązkowi naprawienia szkody, nałożonemu przez sąd karny. Wszystkie te okoliczności, w ocenie Sądu, jednoznacznie wskazują na przewagę funkcji odszkodowawczej, kompensacyjnej nad represyjną, jeśli chodzi o orzekany w toku postępowania karnego obowiązek naprawienia szkody.

Tym niemniej, należy zaznaczyć w tym miejscu, że sprawcy nie przysługuje roszczenie o zwolnienie go przez ubezpieczyciela z wykonania obowiązku naprawienia szkody (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 706/04). Brak jednak jakiegokolwiek przepisu, który wyłączałby dopuszczalność wystąpienia przez sprawcę z roszczeniem regresowym wobec zakładu ubezpieczeń już po wykonaniu obowiązku naprawienia szkody, orzeczonego przez sąd karny. Taki zakaz nie wynika a ni z art. 822 kc, ani art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń komunikacyjnych. Należy w tym miejscu przypomnieć, że stosownie do treści art. 822 § 1 kc zakład ubezpieczeń ma obowiązek zapłacić określone w umowie ubezpieczenia odszkodowanie za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. W

odniesieniu do ubezpieczenia komunikacyjnego takim przepisem jest art. 34, który precyzuje odpowiedzialność ubezpieczyciela, wskazując, że odszkodowanie z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przysługuje w sytuacji, w której posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do naprawienia szkody wyrządzonej w związku z ruchem tego pojazdu, jeżeli jej następstwem jest śmierć, uszkodzenia ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Wszystkie powyższe omówione wyżej kwestie przemawiają za przyjęciem dopuszczalności wystąpienia wobec zakładu ubezpieczeń z roszczeniem regresowym przez sprawcę, będącego ubezpieczonym w sytuacji, w której naprawił szkodę dobrowolnie albo na skutek orzeczenia tegoż obowiązku wyrokiem przez sąd karny. Jednocześnie w sprawach tego rodzaju zakład ubezpieczeń może podnosić rozmaite zarzuty wobec ubezpieczającego: zarzut spełnienia obowiązku naprawienia szkody w zakresie przekraczającym wysokość rzeczywistej szkody albo zarzut przedawnienia roszczenia. Wyłączenie roszczenia regresowego wypaczałoby sens ubezpieczenia się i cel ubezpieczenia. Istota bowiem ubezpieczenia jest spełnienie świadczenia na rzecz osoby uprawnionej w przypadku określonym w umowie w zamian za składkę, opłacaną przez podmiot ubezpieczający.

Biorąc powyższe argumenty pod uwagę Sąd uwzględnił roszczenie powódki w całości. Wysokość spełnionego świadczenia na rzecz żony i syna poszkodowanego nie była kwestionowana (pkt 1 wyroku).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zasądzając je od 21 maja 2015 r. , tj. od dnia następnego po wydaniu decyzji o odmowie spełnienia świadczenia regresowego.

O kosztach procesu (pkt 2 wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zasądzając od pozwanej, która przegrała sprawę na rzecz powódki kwotę 1.717,00 zł, zawierającą opłatę od pozwu (500,00 zł), opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17,00 zł) oraz wysokość wynagrodzenia radcowskiego (1.200,00 zł).

SSR Agnieszka Libiszewska